

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

w sprawie **R. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 64 ust.1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (tj. DZ.U. z 2017r., poz. 783 ze zm.) o przeciwdziałaniu narkomanii, po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu, w dniu 27 lipca 2021 r., skargi jego obrońcy na wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 4 grudnia 2020r., sygn. akt V Ka (...), uchylający wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 17 lipca 2019r., sygn. akt II K (...) w odniesieniu do tego czynu i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił

oddalić skargę; obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

R. G. został oskarżony m.in. o to, że „w lutym 2016 r. w okolicach P. działając wspólnie i w porozumieniu z M. B., S. J., A. K. i inną osobą, dokonali zaboru, od mężczyzny o imieniu P. z L., substancji psychotropowej w postaci 5 kilogramów amfetaminy w paście”, tj. o czyn z art. 64 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2019r., sygn.akt II K (...), Sąd Rejonowy w C. uniewinnił go od zarzutu popełnienia tak opisanego czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej od tego wyroku m.in. przez prokuratora, na niekorzyść R. G., Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2020r., sygn.akt V Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w części uniewinniającej go i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania w tym zakresie.

Skargę od tego wyroku, w trybie art. 539a § 1, 2 i 3 k.p.k., wywiódł obrońca R. G. zarzucając: „naruszenie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż konieczność poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących czynu zabronionego zarzucanego R. G. stanowi podstawę do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, podczas gdy przesłanka ta nie mieści się w kręgu podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego wymienionych w naruszonym przepisie i tym samym nie aktualizuje zakazu określonego w art. 454 § 1 k.p.k., nadto w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy powołuje się także na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, podczas gdy potrzeba taka nie zachodzi i nie została w żaden sposób przez Sąd II instancji wykazana, natomiast powołanie się przez Sąd Odwoławczy na obie wymienione przesłanki jako podstawy uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy także narusza wskazany przepis proceduralny, gdyż równoczesne ich zaistnienie nie jest możliwe”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień

określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub naruszenia art. 437 k.p.k., przy czym w § 2 tego ostatniego przepisu ustanowiono, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zatem jedną z przesłanek wydania wyroku kasatoryjnego jest konieczność, po uchyleniu przez sąd odwoławczy zaskarżonego na niekorzyść skazanego wyroku, przekazania sprawy do ponownego rozpoznania a to ze względu na reguły *ne peius*, czyli wtedy, gdy sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został w postępowaniu pierwszoinstancyjnym uniewinniony. Trafnie, w związku z tym zauważa w skardze obrońca oskarżonego G., że konieczność poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących czynu zabronionego zarzuconego w akcie oskarżenia nie stanowi podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia skazującego sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bowiem okoliczność ta, sama w sobie, nie mieści się w kręgu podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego wymienionych w art. 539a § 3 k.p.k. i nie aktualizuje zakazu określonego w art. 454 § 1 k.p.k. W realiach przedmiotowej sprawy rzecz jednak w tym, że w istocie to nie konieczność poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, dotyczących czynu zabronionego zarzuconego oskarżonemu w akcie oskarżenia, tj. czynu kwalifikowanego tam z art. 64 ust.1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (t.j. DZ.U. z 2017r., poz. 783 ze zm.) o przeciwdziałaniu narkomanii, legła u podstaw wydanego przez Sąd Okręgowy w P. orzeczenia kasatoryjnego. Owszem, Sąd ten, jako odwoławczy, dostrzegł taką konieczność, ale jedynie w sferze ustaleń faktycznych odnoszących się do ilości narkotyków skradzionych „mężczyźnie o imieniu P.” oraz celu w jakim oskarżony G. je posiadał, przyjmując, że ich dokonanie jest niezbędne dla prawidłowej oceny prawnej jego przestępnego działania, opisanego w wyjaśnieniach J. i zeznaniach B.. Natomiast to, że oskarżony G. popełnił przestępstwo co

najmniej posiadania narkotyków, w świetle depozycji tych osób – zdaniem Sądu odwoławczego – jest niewątpliwe, zwłaszcza wobec uznania ich przez Sąd I instancji za wiarygodne. Skoro tak, to w przekonaniu Sądu odwoławczego - bo tak należy odczytywać mało precyzyjne wywody tego Sądu zawarte w uzasadnieniu wyroku zaskarżonego skargą – skazanie G. za czyn zarzucony mu w pkt. I aktu oskarżenia jest nieuniknione i oczywiste, a temu na przeszkodzie stoją reguły ne peius wymienione w art. 437 § 1 i 3 k.p.k. do których odnosi się art. 454 k.p.k. zaś konieczność dokładniejszego przesłuchania J. i B. i ustalenia szczegółowych okoliczności faktycznych wskazanych w tymże uzasadnieniu samoistnie nie miała wpływu na rozstrzygnięcie kasatoryjne. Wszak z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika wprost, że Sąd odwoławczy wskazał, że: *„kwestionowane w apelacji ustalenie faktyczne sądu rejonowego, iż oskarżony R. G. w ogóle nawet nie posiadał narkotyków (karta 8 uzasadnienia wyroku) których dotyczy zarzut aktu oskarżenia, jawi się jako błędne, co miało wpływ na treść skarżonego wyroku; oczywiście reguła na peius - art. 454 par 1 kpk której apelujący prokurator nie respektuje, nie pozwalała sądowi odwoławczemu na uwzględnienie wniosku apelacyjnego o zmianę wyroku w omawianym zakresie i skazanie oskarżonego za czyn, od którego został on uniewinniony w pierwszej instancji, co ostatecznie musiało skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy w tym zakresie sądowi pierwszej instancji, celem poczynania w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych i ich ewentualnego (w razie ustalenia, iż oskarżony posiadał narkotyki) prawidłowego zakwalifikowania na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii”*. Zastrzec w tym miejscu należy, że zwrot użyty we fragmencie cyt. wyżej części uzasadnienia „(w razie ustalenia, iż oskarżony posiadał narkotyki)” nie oznacza bynajmniej, by Sąd odwoławczy miał w tej mierze jakiejkolwiek wątpliwości (skoro apelację prokuratora uznał za zasadną), a jedynie tyle, że w sferze oceny zasadności apelacji prokuratorskiej Sąd I instancji ponownie rozpoznający sprawę ma pełną

samodzielność jurysdykcyjną. Jest prawdą, że zawarta w § 1 art. 454 k.p.k. reguła *ne peius* – na co też trafnie wskazano w skardze, odnosi się tylko do „skazania”, co oznacza, iż nie dotyczy możliwości uchylecia wyroku uniewinniającego i umorzenia postępowania lub zmiany wyroku uniewinniającego i warunkowego umorzenia postępowania. Jednak rozstrzygnięcie sądu odwoławczego wykorzystujące taką możliwość może zapaść tylko wyjątkowo, tj. wtedy, gdy sprawstwo oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości, także w sferze jego oceny prawnej. W przedmiotowej sprawie, jeśli przyjąć za bezsporne, że oskarżony wszedł w posiadanie narkotyków należących do „mężczyzny o imieniu P.” to z całą pewnością, jako oczywistość nie jawiła się możliwość umorzenia postępowania ze względu na znikomy czy nieznaczny stopień szkodliwości jego czynu. Wreszcie, odnosząc się do argumentacji podniesionej w uzasadnieniu skargi wskazującej na wątpliwości odnośnie do tego, czy czyn oskarżonego mający polegać na wejściu w posiadanie narkotyków należących do P. z L., bez jego wiedzy i zgody choć nie będący kradzieżą w rozumieniu z art. 64 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii mieści się w granicach „tożsamości” z czynem zarzuconym mu w akcie oskarżenia, zauważyć należy, iż są one całkowicie bezpodstawne. Wszak oskarżonemu G. zarzucono, że działając wspólnie i w porozumieniu z M. B., S. J., A. K. i inną osobą, dokonali zaboru, od mężczyzny o imieniu P. z L., substancji psychotropowej w postaci 5 kilogramów amfetaminy w paście” a więc wejście w jej posiadanie właśnie przez „zabór”, tyle że wedle aktu oskarżenia takie działanie wypełnia znamiona kradzieży w rozumieniu wspomnianego art. 64 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zastrzec na koniec należy, że sposób odkodowania przyczyn wydania przez Sąd Okręgowy w P. orzeczenia kasatoryjnego w przedmiotowej sprawie nie oznacza, że w konsekwencji Sąd Najwyższy aprobejuje dokonane przez ten Sąd odwoławczy rozstrzygnięcie w jego aspekcie merytorycznym bowiem ocena trafności tego wyroku w tym aspekcie nie podlega kontroli w postępowaniu ze skargi na wyrok sądu

odwoławczego. Sąd Najwyższy w takim postępowaniu nie jest przecież Sądem trzeciej czy nadzwyczajnej instancji. Trzeba też zauważyć, że przy takim, jak wyżej przedstawiony, sposobie odkodowania przyczyn wydania przez Sąd Okręgowy w P. orzeczenia kasatoryjnego traci na znaczeniu ta część argumentacji zawartej w skardze, która zmierzała do wykazania, że w sprawie nie zachodziła i nie została przez Sąd II instancji wykazana potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt. I aktu oskarżenia na nowo, w całości. Powołanie się przez Sąd Odwoławczy na tę przesłankę, istotnie wskazaną w art. 539a § 3 k.p.k. jako na jedną z podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego było bowiem po prostu zbędne. Podsumowując; skoro Sąd odwoławczy zasygnalizował dość wyraźnie, że prawidłowa – jego zdaniem – ocena dowodów obciążających oskarżonego wskazuje na to, że zachodzą dowodowe podstawy do wydania wyroku skazującego, to miał podstawy do zastosowania reguły „ne peius” określonej w art. 454 § 1 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, o kosztach za postępowanie skargowe rozstrzygając na podstawie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.